

*Sygn. akt VI A Ca 652/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 7 października 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)*

*Sędzia SA Ewa Zalewska*

*Sędzia SO (del.) Maciej Kruszyński*

*Protokolant st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska*

*po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa J. K.*

*przeciwko (...) S.A. w K.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 31 lipca 2014 r., sygn. akt III C 365/11*

*I oddala apelację,*

*II zasądza od J. K. na rzecz (...) S.A. w K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

*Sygn. akt VI A Ca 652/15*

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym powództwie powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K. kwoty 35.853 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda za okres 10 lat oraz kwoty 207.448 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości nieruchomości, łącznie kwoty 243.301,00 z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. z siedzibą w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Pozwana wniosła o odrzucenie pozwu w zakresie żądania powoda o zasądzenie odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił w całości powództwo, odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej, a nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

Powód J. K. jest właścicielem niezabudowanej nieruchomości położonej w L., miasto K., o numerze ewidencyjnym (...). Dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w K. (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Na działce znajduje się słup energetyczny wysokiego napięcia, który zajmuje powierzchnię 5,50 m x 5,50 m = 11m<sup>(2)</sup>. Przez działkę przebiega także napowietrzna linia energetyczna o napięciu (...) relacji K.-A.. Linia energetyczna przebiegająca przez działkę powoda została wybudowana przez poprzednika prawnego pozwanej przed 31 grudnia 1968 r., na podstawie decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 7 sierpnia 1968 r.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta K., obszaru L. – ul. (...), zatwierdzonym uchwałą (...) Miejskiej Rady Narodowej z dnia 16 grudnia 1986 r., działka o nr (...) znajdowała się na terenie oznaczonym symbolem (...) przeznaczonym w części północno-zachodniej pod zabudowę jednorodziną z usługami, pozostała część pod uprawy polowe bez prawa zabudowy. Powyższy plan zagospodarowania utracił moc w dniu 31 grudnia 2003 r. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta K., zatwierdzonym uchwałą Nr (...) Rady Miejskiej w K. z dnia 31 marca 2004 r., działka o nr (...) przeznaczona jest pod: tereny usług, teren dróg publicznych klasy drogi zbiorczej, teren dróg publicznych klasy drogi lokalnej.

Linia elektroenergetyczna (...) relacji K.-A. stanowi własność pozwanej spółki (...) S.A.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do usunięcia słupa wysokiego napięcia z jego nieruchomości, ewentualnie do wykupu przedmiotowej nieruchomości oraz do uiszczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w wysokości 200.000 zł.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dokumenty, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych w tym odpis z księgi wieczystej dla przedmiotowej nieruchomości, Plan (...) z czerwca 1974 r. (k. 125-126), decyzję lokalizacji szczegółowej (...) z dnia 7 sierpnia 1968 r. (k.127), opinie biegłych (k. 230, 516) oraz znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym zeznania świadka K. K. (k. 723-724).

Wobec uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej w granicach odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Okręgowy za bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia sprawy uznał opinie biegłych sądowych z zakresu wyceny nieruchomości ustalające wysokość wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powoda.

W tych okolicznościach sąd pierwszej instancji uznał powództwo za niezasadne.

Odnosząc się do wniosku pozwanej o odrzucenie pozwu w zakresie żądania powoda odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości wobec braku drogi sądowej dla rozpoznania żądań powoda (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.), Sąd Okręgowy powołując się na uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 r., SK 12/99 (LexPolonica nr 347787, OTK 2000, nr 5, poz. 143 z powołaną tam literaturą i orzecznictwem Sądu Najwyższego), podkreślił, że dopuszczalność drogi sądowej zależy od twierdzeń powoda (stanu faktycznego), na których opiera w pozwie swoje roszczenie, nie jest natomiast uwarunkowana wykazaniem istnienia roszczenia oraz stosunku prawnego łączącego strony. Jeśli zatem roszczenie oparte jest na zdarzeniach prawnych wywołujących konsekwencje cywilnoprawne, droga sądowa - choćby powołane zdarzenia w rzeczywistości nie wywoływały skutków cywilnoprawnych - jest dopuszczalna.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiot sprawy wyznaczony jest przez powoda żądaniem pozwu. W niniejszej sprawie przedmiotem tym jest żądanie zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz za utratę wartości nieruchomości. Powód jako ich podstawę zgłoszonych żądań wskazuje stosunki cywilnoprawne i opiera je

na przepisach kodeksu cywilnego – art. 224 i n. k.c. Powód nie występuje w tej sprawie z żądaniami wynikającymi z ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami, ale z żądaniami cywilnoprawnymi regulowanymi kodeksem cywilnym. Już z tego względu nie można uznać, aby droga sądowa do dochodzenia takich roszczeń była wyłączona.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest trafny pogląd pozwanej, zgodnie z którym art. 35 w zw. z art. 36 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10/1974 r., poz. 64 ze zm.) przewiduje wyłączenie drogi administracyjnej w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu z treści tych przepisów jednoznacznie wynika, że droga sądowa jest wyłączona jedynie w przypadku roszczeń za straty poniesione przez właściciela nieruchomości na skutek działań polegających między innymi na zakładaniu i przeprowadzaniu na nieruchomości przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektryczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.03.2007 r., II CSK 457/06, LEX nr 339717). Inny charakter ma natomiast roszczenie o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości (stricte cywilny) oraz za utratę wartości nieruchomości, które nie może być utożsamiane z odszkodowaniem za poniesione straty, o których mowa w powyższym przepisie.

Ubocznie Sąd zauważył, że ustawa dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości została uchylona, zaś ustawa o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. nie ma odpowiednika przepisu art. 36 nieobowiązującej ustawy.

Czym innym jest natomiast ocena, czy twierdzenia powoda znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości. Zbadanie spornych okoliczności, ustalenie stanu faktycznego i jego subsumcja należały do Sądu. Braku drogi sądowej nie należy utożsamiać z ewentualną niezasadnością dochodzonych roszczeń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2010 r. IV CSK 554/09) podobnie jak dopuszczalność drogi sądowej nie przesądza o skuteczności dochodzonego na tej drodze roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r. II CSK 227/10).

Odnosząc się natomiast do roszczeń powoda, Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie powód oparł na przepisach kodeksu cywilnego dotyczących ochrony własności oraz przepisach odszkodowawczych. Powód zgłosił roszczenie odszkodowawcze z tytułu korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda bez tytułu prawnego oraz z tytułu utraty wartości nieruchomości.

W toku procesu nie zostało ustalone na jakiej podstawie poprzednik prawny pozwanej dokonał posadowienia na nieruchomości stanowiącej własność powoda urządzeń przesyłowych. Sąd uznał zatem za zasadne dokonanie analizy zgłoszonego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej w granicach odpowiadającej treści służebności przesyłu. Dopuszczalność takiej konstrukcji została potwierdzona w orzecznictwie. Między innymi w orzeczeniu z dnia 26 czerwca 2013 r. (II CSK 626/12) Sąd Najwyższy wskazał, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uregulowanej już po tym dniu w art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym.

Korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z gruntu powoda i jego poprzednika prawnego w granicach odpowiadających treści służebności (przy braku jakiegokolwiek decyzji prawnej w tym zakresie) może stanowić podstawę zasiedzenia służebności gruntowej w granicach służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestia dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie aniżeli w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia została pozytywnie rozstrzygnięta w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego – uchwała składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951r., sygn. akt C 741/50, LEX nr 505368, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., sygn. akt II CSK 389/08, LEX nr 484715, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994r., sygn. akt: III CZP 132/94, OSNC 1995/2/35.

Powołując się na treść art. 292 k.c. Sąd Okręgowy podniósł, że pozwana jest następcą prawnym przedsiębiorstw państwowych, co rodzi pytanie o możliwość doliczenia przez pozwaną spółkę do okresu zasiedzenia okresu posiadania przez te przedsiębiorstwa służebności przesyłu. W okresie sprzed 1 lutego 1989 r., kiedy obowiązywał art. 128

k.c., wyrażający zasadę jednolitej własności państwowej, to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu. Przyjmuje się zatem jednolicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., miała jedynie status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 r. dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych.

Sąd pierwszej instancji powołał się na uchwałę z dnia 22 października 2009 r., sygn. III CZP 70/09, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa. Beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym także zasiedzenia służebności gruntowej, był Skarb Państwa. Podkreślono, że objęcie przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło, bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt I CSK 171/08, LexPolonica nr 1977892, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt V CSK 502/10 LexPolonica nr 3996829). Na podobnym stanowisku stanął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie III CZP 31/13 (OSNC2/2014, poz. 11).

Linia elektroenergetyczna o napięciu (...) relacji K.-A. na działce należącej do powoda została wybudowana najpóźniej w dniu 31 grudnia 1968 r. i od tego czasu strona pozwana i jej poprzednicy prawni konserwowali linię, dokonywali okresowych oględzin i korzystali z nieruchomości tak, jak osoba, której przysługuje służebność. Celem wykazania następstwa prawnego w zakresie własności linii energetycznej i posiadania służebności, pozwana spółka załączyła do akt stosowne dokumenty.

Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r., wprowadził w art. 172 k.c. terminy zasiedzenia, wprowadzając 10 letni termin zasiedzenia przy dobrej wierze i 20 letni przy złej wierze.

W realiach przedmiotowej sprawy nie było w zasadzie sporne, że pozwana nie była w stanie wykazać, że weszła w posiadanie nieruchomości stanowiącej własność powoda w dobrej wierze. Pozwana nie był w stanie wylegitymować się żadną decyzją administracyjną zezwalającą na posadowienie urządzeń energetycznych na przedmiotowej działce. Podnosiła, że służebność gruntową na nieruchomości powoda posiada nieprzerwanie co najmniej od grudnia 1968 r., co potwierdza Plan (...) z czerwca 1974 r.

W toku procesu powód nie kwestionował ani daty wejścia poprzedników prawnych pozwanej spółki w posiadanie służebności, ani następstwa prawnego występującego po stronie pozwanej po podmiotach dysponujących wcześniej przedmiotową służebnością gruntową. W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął istnienie ciągłości posiadania nieruchomości, zwłaszcza że art. 340 k.c. wprowadza domniemanie w tym zakresie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie poza sporem było, że ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu nie było wpisane w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości powoda, co jednak nie ma żadnego znaczenia. Dopiero w toku postępowania, doszło w trybie przesłankowym, do stwierdzenia nabycia zasiedzenia służebności gruntowej przez Skarb Państwa. Niemniej jednak, zdaniem Sądu Okręgowego przedłożone przez pozwaną dokumenty pozwalają przyjąć, że doszło do przeniesienia na jej rzecz ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej, tj. służebności przesyłu.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego Skarb Państwa nabył służebność przesyłu z dniem 1 stycznia 1989 r. i tym samym pozwana spółka wykazała nabycie uprawnień do korzystania z nieruchomości powoda, co czyni powództwo o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości bezzasadnym.

Powód zgłosił także żądanie odszkodowawcze z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Jako podstawę roszczeń wskazał przepis art. 224 k.c. w zw. z 225 k.c. Sąd odwołał się do utrwalonego w judykaturze poglądu, że do rozliczeń między właścicielem nieruchomości, a posiadaczem służebności wyżej wskazane przepisy stosuje się odpowiednio.

Zdaniem Sądu Okręgowego jednak w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja odmienna. Od daty zasiedzenia służebności, tj. od roku 01.01.1989 pozwanej (i jej poprzednikom prawnym) przysługiwała nieodpłatna służebność gruntowa odpowiadająca w swej treści służebności przesyłu. Brak jest zatem podstaw do stosowania przepisów o rozliczeniach między właścicielem, a posiadaczem.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione przez pozwaną przesłanki do bezpłatnego nabycia służebności gruntowej w granicach służebności przesyłu. Pozwanej przysługuje zatem skuteczne względem powodów prawo do korzystania z nieruchomości powoda.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony.

Ze względów słusznościowych, nieuiszczone koszty sądowe Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego jego powództwo, zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego – art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i niesłuszne ustalenie, że w przypadku pozwanej zostały spełnione przesłanki do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

W konkluzji apelacji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 243.301 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się – 207.448 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości nieruchomości i 35.853 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

***Apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.***

Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jak również na akceptację zasługuje dokonana przez ten sąd ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonych przez powoda roszczeń.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, że w orzecznictwie dopuszczona została możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego, po rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia, także ***w sprawie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości właściciela bez tytułu prawnego, ponieważ również w tych sprawach dochodzi do sporu o prawo.*** Należy wskazać na poglądy wyrażone w uchwałach Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 1969 r., III CZP 11/69 (OSNC 1969, Nr 12, poz. 210); z dnia 21 października 1994 r., III CZP 132/94 (OSNC 1995, Nr 2, poz. 35 z dnia 23 marca 101/15 (Biul. SN 2016, Nr 3, poz. 7); w wyroku z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 641/11 (niepubl.) przyjmujące, że uwzględnienie zarzutu zasiedzenia nie jest objęte treścią rozstrzygnięcia o żądaniu, stanowi jedynie przesłankę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd ustala w uzasadnieniu, że doszło do zasiedzenia, co jest wiążące między uczestnikami postępowania i prowadzi do oddalenia żądania.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym w apelacji, że nie jest zasadny zarzut pozwanej zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu.

Zasiedzenie jest konsekwencją biernej postawy właściciela przez okres wymagany dla nastąpienia skutku upływu terminu zasiedzenia. Ustawodawca wprowadził kilkudziesięcioletnie terminy zasiedzenia, w czasie których właściciel ma możliwość podjęcia akcji w celu uniemożliwienia nastąpienia skutku upływu terminu.

Powód nie zakwestionował, że na nieruchomości stanowiącej jego własność posadowione są urządzenia energetyczne. Jak ustalił Sąd Okręgowy linia elektroenergetyczna o napięciu (...) relacji K. – A. na przedmiotowej nieruchomości wybudowana została najpóźniej 31 grudnia 1968 r. i od tego czasu pozwana i jej poprzednicy prawni ( Zakład (...) -1988, Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w P. 1989-1993) wykonywali w stosunku do urządzeń energetycznych czynności charakterystyczne dla służebności przesyłu.

W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., sygn. akt III CZP 70/09). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 r. przepisem art. 128 k.c. i wynikającą z niego zasadą jedności własności państwowej, podmiotem praw był Skarb Państwa.

Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli pod rządem art. 128 k.c. przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, to własność nieruchomości nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną, nie mogło ono praw do zarządzanego mienia państwowego przeciwstawić Skarbowi Państwa (tak postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1993 r., II CRN 76/93, nie publ. i z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, nie publ.). Podobnie oceniano przypadek rozszczenia opartego na art. 231 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 97), a w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że Skarb Państwa nabywał służebność gruntową, gdy posiadaczem takiej służebności, obciążającej nieruchomość niepaństwową, była państwowa osoba prawna.

Powyższe wskazuje, że własność państwowa mogła przysługiwać wyłącznie Skarbowi Państwa, więc należy przyjąć, że beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym także zasiedzenia służebności gruntowej, był także Skarb Państwa.

W razie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, dodatkowego argumentu na rzecz jej nabycia przez Skarb Państwa dostarcza relacja istniejąca pomiędzy nieruchomością władnącą a nieruchomością, na której miałyby powstać służebność gruntowa; jeżeli właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, to podmiotem, któremu przysługuje służebność gruntowa powinna być ta sama osoba.

Apelujący zdaje się nie zauważać, że Sąd Okręgowy przesłankowo ustalił, że zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa, a nie na przedsiębiorstwo państwowe. Dlatego też bez znaczenia jest powoływanie się przez powoda w uzasadnieniu apelacji na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 9 grudnia 2009 r. sygn. akt IV CSK 291/09. Ubocznie jedynie należy wskazać, że konkluzja wynikająca z obu przywołanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego jest tożsama i sprowadza się do niemożności zasiedzenia przez przedsiębiorstwo państwowe służebności przesyłu w czasie obowiązywania art. 128 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt, że stroną postępowania jest spółka (...) Spółka Akcyjna, nie stoi na przeszkodzie, że przesłankowe ustalenie nabycia służebności o treści służebności przesyłu nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa. Należy zwrócić uwagę na zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 marca 2016 r. (III CZP 101/15) stanowisko, że w sprawie z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści

służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie.

W ocenie Sądu drugiej instancji stanowisko to zasadne jest również w przypadku toczącego się postępowania z powództwa właściciela nieruchomości o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Nie jest również zasadny, prezentowany przez powoda w apelacji pogląd, jakoby bieg terminu zasiedzenie powinien być liczony dopiero od dnia 12 lipca 1993 r., bowiem dopiero w tym dniu dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) z siedzibą w P..

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Oczywistym jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Korzystanie z takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi - wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego - przez obciążenie tej nieruchomości służebnością.

Należy również zwrócić uwagę, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 119/06).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem objęcie w posiadanie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu, następuje w chwili wejścia na cudzy grunt w celu wybudowania trwałego i widocznego urządzenia, np. wejście na grunt w celu budowy urządzeń kanalizacyjnych (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2013 r., sygn. akt V CSK 440/12, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1967 r., III CZP 12/67). W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że na gruncie stanowiącym własność powoda posadowiony jest słup wysokiego napięcia oraz poprowadzona jest napowietrzna linia energetyczna, zatem bezsprzecznie trwale i widoczne urządzenia. Wobec poczynionych przez Sąd Okręgowy i niezaprzeczonych przez powoda ustaleń, że posadowienia dokonano najpóźniej 31 grudnia 1968 r., ta właśnie data wyznacza moment objęcia w posiadanie służebności przez Skarb Państwa.

Wskazać również należy, że przyjęcie poglądu powoda, że skoro do zasiedzenia służebności odpowiednie zastosowanie mają przepisy dotyczące zasiedzenia nieruchomości, a co za tym idzie spełniona winna być przesłanka samoistności posiadania, prowadziłoby do niemożliwości stwierdzenia w ogóle zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

***Tymczasem samoistne posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju.***

W opozycji do wyrażanego w orzecznictwie stanowiska jest twierdzenie apelującego, że nabycie przez pozwaną skutecznego wobec powoda prawa do władania nieruchomością, nie zwalnia pozwanego z obowiązku wypłaty powodowi wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości. W tym miejscu należy wskazać, że w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 Sąd Najwyższy zaznaczył, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Zdaniem Sądu Najwyższego osobie, której nieruchomość została obciążona służebnością o treści odpowiadającej służebności przesyłu wskutek jej zasiedzenia od chwili zasiedzenia

nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu (vide również wyrok SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CNP 28/13).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 stycznia 2017 r. (V CNP 17/16) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego, przewidziane w art. 224 i 225 w związku z art. 230 i art. 352 § 2 k.c., ma charakter obligacyjny i gdy powstanie, uzyskuje byt samodzielny, niezależny od roszczeń chroniących prawo własności. Może być dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego, jest samodzielnym przedmiotem obrotu. Oznacza to, że utrata własności nieruchomości rzeczy w zasadzie nie powoduje utraty możliwości żądania wynagrodzenia za korzystanie z niej w okresie, w którym właścicielowi prawo to przysługiwało. Na taką kwalifikację roszczeń uzupełniających ochronę prawa własności wskazuje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 36/13 (OSNC 2014, Nr 3, poz. 24); wyrok z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 573/13 (OSNC 2015, nr 7-8, poz. 90). Wyłączona jest jednak możliwość dochodzenia przez właściciela nieruchomości od posiadacza w zakresie własności czy służebności przesyłu roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości, za okres poprzedzający dzień zasiedzenia. Taki pogląd został wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2012 r., III CZP 19/06 (OSNC 2006, Nr 12, poz. 195); w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 (OSP 2012, Nr 10, poz. 93); w wyrokach z dnia 21 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 (M. Prawn. 2015, Nr 3, poz. 142) i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 700/12 (niepubl.) oraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14. Wygaśnięcie tego uprawnienia Sąd Najwyższy wywiódł z istoty pierwotnego nabycia prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia i z braku uregulowania w przepisach o zasiedzeniu możliwości dochodzenia tych roszczeń. Nie ma także podstawy prawnej do analogicznego stosowania uregulowań szczególnych, które dotyczyłyby podobnych instytucji i dochodzenia roszczeń uzupełniających, jeżeli nie zamieszczono w nich możliwości rozszerzenia takiego uprawnienia na inne przypadki utraty prawa własności zwłaszcza w drodze zasiedzenia.

Z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 r., SK 9/98 (OTK 1999, Nr 4, poz. 78) i z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 61/03 (OTK-A 2005, Nr 11, poz. 136) wynika, że nabycie przez zasiedzenie własności rzeczy kosztem właściciela jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i przepisy o zasiedzeniu, mimo że nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności są zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a co do nabycia służebności gruntowej także z art. 64 ust. 3 Konstytucji. Sprzeczne z funkcją i celem zasiedzenia byłoby przyznanie byłemu właścicielowi od posiadacza, który stał się właścicielem wszelkich, roszczeń wywodzonych z prawa własności, w tym roszczeń uzupełniających ochronę własności, za okres poprzedzający chwilę zasiedzenia.

Zbliżone stanowisko zajął Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 30 sierpnia 2007 r. w sprawie (...) ( (...) Ltd przeciwko (...), nr (...), stwierdzając, że regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w następstwie długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 z późn. zm.).

Racje te odnoszą się także do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, które ingeruje w prawo własności, ale nie pozbawia właściciela nieruchomości obciążonej wszystkich uprawnień wskazanych w art. 140 k.c., a także rozporządzania nią, nie narusza zatem istoty prawa własności”.

Mając powyższe na uwadze, wobec wykazanego następstwa prawnego pozwanej w stosunku do podmiotu, który spełnił przesłanki z art. 292 k.c. stwierdzić należy, że nie jest zasadne roszczenie powoda o wynagrodzenie za korzystanie przez pozwaną z przedmiotowej nieruchomości bez tytułu prawnego.

Nie ma również racji powód w zakresie dochodzonego roszczenia o naprawienie szkody z powodu obniżenia wartości nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności.

W uchwale z dnia 8 września 2011 r. ( III CZP 43/11) Sąd Najwyższy stwierdził, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści

takiej służebności (art. 225 w związku z art. 230 k.c.). Powód w przedmiotowej sprawie nie powołuje się na okoliczności, z których wynikałoby, że pozwany korzysta z nieruchomości powoda w sposób nieprawidłowy.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z paragrafem 6 pkt 7 i paragrafem 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).***